



Sygn. akt IV CSK 411/08

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 lutego 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa KREDYT BANK Spółki Akcyjnej w W. Oddziału  
w C.

przeciwko M. O., R. O. i małoletniej A. O.

o uznanie umowy za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 lutego 2009 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 10 kwietnia 2008 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

Uzasadnienie

Powodowy Bank dochodzi uznania za bezskuteczne wobec niego umowy darowizny udziału w nieruchomości na rzecz pozwanej A. O. oraz umowy dożywocia zawartej w zamian za udziały przeniesione na pozwanych M. i R. O. w celu umożliwienia powodowi zaspokojenia jego wierzytelności przysługujących wobec dłużników B. i M. małż. O. z tytułu umów kredytowych, do wysokości należności ustalonej nakazem zapłaty wydanym w sprawie I Nc 119/03 przez Sąd Okręgowy.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, natomiast sąd drugiej instancji wyrokiem reformatoryjnym uwzględnił skargę pauliańską, orzekł o kosztach procesu, a nadto odrzucił apelację B. I Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W., który nabył wierzytelność od powodowego Banku.

W ocenie Sądu odwoławczego wadliwie przyjął Sąd I instancji, że dla oceny zasadności skargi pauliańskiej mają znaczenie zamiar pokrzywdzenia wierzyciela i zła wiara dłużnika, podczas, gdy „świadomość pokrzywdzenia wierzyciela” polega na świadomości dłużnika powstania stanu jego niewypłacalności na skutek dokonania czynności prawnej z osobą trzecią. Zdaniem Sądu drugiej instancji nie można uznać, w kontekście konkretnie wskazanych zachowań dłużników, aby dokonując darowizny na rzecz pozwanych nie mieli oni świadomości pokrzywdzenia wierzycieli.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy uświadamia sobie, że następstwem dokonania czynności prawnej może być niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku w całości lub w wyższym stopniu, przy czym ani zamiar pokrzywdzenia wierzyciela ani zła wiara dłużnika nie są konieczne dla zastosowania art. 527 i nast. k.c. O rzeczywistej niewypłacalności dłużników w następstwie dokonania czynności prawnych z pozwanymi przesądziło ustalenie, że po dokonaniu darowizny dłużnicy nie mieli już żadnego majątku, poza samochodem Iveco wartości około 18.000 zł.

W ocenie Sądu drugiej instancji pozwani nie obalili domniemania, że dłużnicy – nie posiadający obecnie żadnego majątku - wiedzieli, iż dokonując z pozwanymi czynności prawnych działają ze świadomością pokrzywdzenia powodowego wierzyciela, wobec którego spoczywał na nich obowiązek spłaty zadłużenia z tytułu umów kredytowych.

Nadto Sąd odwoławczy podkreślił, że dla oceny dochodzenia roszczenia z art. 527 k.c. nie jest konieczne aby wierzyciel dysponował tytułem wykonawczym, a jego wierzytelność musi być jedynie dokładnie określona.

Skarga kasacyjna pozwanych oparta została na obu podstawach kasacyjnych.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucili obrazę:

- art. 316 § 1 zw. z art. 227 i art. 233 § 1 k.p.c. – przez zaniechanie ustalenia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, a to: określenia tytułu wierzytelności, których dotyczył nakaz zapłaty, pozbawienia wykonalności wskazanych tytułów wykonawczych, zaspokojenia jednej z wierzytelności w postępowaniu egzekucyjnym oraz świadomości pozwanych co do stanu zobowiązań finansowych rodziców.
- art. 193 § 2 k.p.c. w zw. z art. 192 pkt 3 k.p.c. przez pominięcie wcześniejszego zbycia wierzytelności na rzecz innego wierzyciela, tj. jeszcze przed skutecznym wystąpieniem przez powoda z nowym roszczeniem;
- art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wyjaśnienia przyczyn dla których sentencja zaskarżonego wyroku nie rozstrzyga żądań powoda skonkretyzowanych w piśmie z dnia 28 czerwca 2007 r. (k. 571) i na rozprawie (k. 590 v);
- art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. przez ich niezastosowanie i pominięcie wyroków pozbawiających wykonalności tytuły wykonawcze, co skutkowało brakiem uprawnienia powoda do poszukiwania ochrony prawnej w drodze skargi pauliańskiej;
- art. 386 § 2 w zw. z art. 72 § 2 i art. 379 pkt 5 k.p.c. przez brak ich zastosowania w sytuacji nieważności postępowania spowodowanej brakiem

wezwania dłużników do udziału w sprawie po stronie pozwanej, a których współuczestnictwo miało charakter współuczestnictwa koniecznego.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej pozwani zarzucili naruszenie:

- art. 527 § 1 k.c. przez jego wadliwą wykładnię i błędne przyjęcie, że powodowi przysługiwała czynna legitymacja procesowa do wytoczenia skargi pauliańskiej, pomimo wcześniejszego dokonania przelewu wierzytelności na inny podmiot.;
- art. 528 k.c. poprzez brak koniecznego jego zastosowania wobec pozwanych, pomimo, że umowa dożywocia miała ekwiwalentny charakter i nakazywała zbadanie, czy dłużnicy dokonując spornej czynności działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli;
- art. 531 § 2 k.c. przez brak jego zastosowania i pominięcie, że B. i M. O. są osobami w stosunku do których pozwani rozporządzili korzyścią oraz uznanie za bezskuteczną umowy dożywocia bez przeprowadzenia procesu w stosunku do B. i M. małż. O.

Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego z jednoczesnym zniesieniem postępowania - ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie wobec braku w niej uzasadnionych podstaw.

Chybione okazały się zarzuty naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 i art. 233 § 1 k.p.c. uzasadnione zaniechaniem ustalenia wskazanych okoliczności faktycznych określonych przez skarżących jako istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wbrew stanowisku skarżących Sąd Apelacyjny wyraźnie stwierdził, że tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty z dnia 21 marca 2003 r. wydany został przez Sąd Okręgowy i oznaczony sygnaturą akt I Nc 119/03 (s. 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a wydanie tego tytułu nastąpiło na podstawie bankowych tytułów egzekucyjnych (k. 40, k. 282), z których jednoznacznie wynika określenie

źródła wierzytelności powoda, w postaci umowy kredytowej z dnia 26 marca 1998 r. (k. 28 akt). Natomiast zarzucane Sądowi odwoławczemu pominięcie ustalenia, że doszło do pozbawienia wykonalności tytułów wykonawczych w postaci wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 grudnia 2005 r. (I C 651/06) oraz bankowych tytułów egzekucyjnych opatrzonych klauzulami wykonalności w sprawach I C 312/06 i I C 311/06, nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dla ochrony wierzytelności przy pomocy skargi pauliańskiej nie jest wymagane stwierdzenie jej w tytule wykonawczym, a wierzytelność taka nie musi być nawet ani wymagalna ani zaskarżalna w chwili wytoczenia powództwa.

Kolejne twierdzenie skarżących, że wierzytelność objęta tytułem wykonawczym I Co 1730/03 została zaspokojona w postępowaniu egzekucyjnym II Km 236/03 na kwotę 194.582,66 zł nie dowodzi zarzucanego Sądowi Apelacyjnemu zaniechania ustalenia okoliczności faktycznej istotnej dla rozstrzygnięcia, lecz stanowi niedopuszczalną w postępowaniu kasacyjnym próbę powołania nowego faktu, wyłączoną przez ustawodawcę na mocy art. 393<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Również bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest zarzut zaniechania ustalenia czy pozwani zawierając umowę z rodzicami (dłużnikami powoda) znali stan zobowiązań finansowych rodziców, ponieważ nie brak znajomości tego stanu finansowego, lecz wiedza o działaniu dłużników ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli stanowi jedną z przesłanek uwzględnienia skargi pauliańskiej. Ponadto pozwani, pozostający z dłużnikami w bliskim stosunku (dzieci – rodzice), nie obalili domniemania wynikającego z art. 527 § 3 k.c.

O bezzasadności zarzutu naruszenia art. 193 § 2 k.p.c. w zw. z art. 192 pkt 3 k.p.c. świadczy oparcie go na błędnym założeniu skarżących w postaci utożsamiania precyzowania dotychczasowego powództwa z wystąpieniem z nowym roszczeniem. Tymczasem strona powodowa nie wystąpiła z nowym roszczeniem zamiast lub obok roszczenia pierwotnego, ponieważ od początku procesu domagała się uwzględnienia skargi pauliańskiej dla uzyskania ochrony określonych wierzytelności. Precyzowanie żądania sprowadzało się (k. 279 i k. 313-315 akt) do poprawnego określenia pierwotnego źródła powstania tych wierzytelności. Strona powodowa zmierzała bowiem do zastąpienia nieprecyzyjnego wcześniejszego sformułowania, że wierzytelności, których

ochrony się domaga, wynikały z tytułów wykonawczych, sformułowaniem, że wynikały one z umów kredytowych, a tytuły wykonawcze określają jedynie wysokość wierzytelności objętej żądaniem ochrony. Tym samym zbycie przez powoda wierzytelności w dniu 16 czerwca 2006 r. nastąpiło w toku tej sprawy, a zatem zbycie to nie miało wpływu na dalszy bieg sprawy a nabywca wierzytelności mógłby wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem pozwanych (art. 192 pkt 3 k.p.c.), jednakże przesłanka ta w stanie faktycznym tej sprawy nie wystąpiła.

Nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. ponieważ sentencja zaskarżonego wyroku oraz jego uzasadnienie dowodzą uwzględnienia żądania powoda w brzmieniu skonkretyzowanym w piśmie procesowym z dnia 28 czerwca 2007 r. (k. 571) i na rozprawie (k. 590 v). Natomiast art. 328 § 2 k.p.c. określa jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia, a więc przepis ten nie jest właściwą płaszczyzną do krytyki poprawności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej (por. wyrok SN z dnia 28 lutego 2006 r., III CSK 149/05, niepubl.). Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał w sposób dostatecznie wyjaśniający zarówno jego podstawę faktyczną jak i prawną, co przesądza o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie dopuścił się również naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c., ponieważ, wbrew stanowisku skarżących, pominięcie orzeczeń sądowych pozbawiających wykonalności tytuły wykonawcze, będące podstawą prowadzenia egzekucji, nie ma znaczenia dla oceny zasadności skargi pauliańskiej, gdyż w procesie tym wspomniane orzeczenia nie mają nie tylko prejudycjalnego, ale żadnego znaczenia. Przesłanką skutecznego wytoczenia tej skargi nie jest ani uprzednie uzyskanie przez wierzyciela tytułu wykonawczego, ani nawet prawomocnego orzeczenia zasądzającego należność na jego rzecz od dłużnika, a sama wierzytelność nie musi być nawet ani wymagalna ani zaskarżalna w chwili wytoczenia powództwa.

Bezzasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 72 § 2 k.p.c. i art. 379 pkt 5 k.p.c. uzasadniony niewezwaniem dłużników do

udziału w sprawie po stronie pozwanej. Wbrew stanowisku skarżących nie można uznać dłużników za współuczestników koniecznych po stronie pozwanych osób trzecich. Legitymację bierną w procesie wszczętym skargą pauliańską ma osoba trzecia, a nie dłużnik dokonujący z nią czynności prawnej. Ten ostatni może zostać przyzwoany przez pozwaną osobę trzecią do udziału w sprawie (art. 84 k.p.c.), albo może wstąpić do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego (art. 76 k.p.c.), ale w żadnym razie nie jest współuczestnikiem koniecznym wobec braku ku temu przesłanek określonych w art. 72 § 2 k.p.c.

Wobec braku podstaw do uwzględnienia zarzutów mieszczących się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, oceny zarzutów naruszenia wskazanych w skardze przepisów prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem stanu faktycznego będącego podstawą orzekania dla Sądu drugiej instancji.

Nietrafny okazał się zarzut błędnej wykładni art. 527 § 1 k.p.c. polegającej na przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, że powód nie utracił czynnej legitymacji procesowej w następstwie dokonanego w toku procesu przelewu wierzytelności na rzecz innego podmiotu. Przeciwnie, rację ma Sąd odwoławczy przyjmując, że zbycie w toku sprawy wierzytelności, dla ochrony której powód na podstawie art. 527 § 1 k.c. domaga się uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną, nie powoduje utraty legitymacji czynnej (v. wyrok SN z dnia 4 października 2007 r., sygn. akt V CSK 248/07, niepubl.). Jak podkreślono także w doktrynie, przedmiotem ochrony wynikającej z art. 527 § 1 k.c. nie jest osoba wierzyciela, lecz wierzytelność, a ściślej wynikające z niej uprawnienie wierzyciela do przymusowej realizacji tego prawa. Nie ulega wątpliwości, że po dokonaniu przelewu wierzytelności w toku procesu powód utracił status wierzyciela, jednakże z mocy art. 192 pkt 3 k.p.c. nie miało to wpływu na dalszy bieg sprawy, a więc powód zachował czynną legitymację procesową. Powaga rzeczy osądzonej wyroku zapadłego przy udziale w procesie zbywcy wierzytelności obejmuje swoimi granicami podmiotowymi także nabywcę. W sprawie wszczętej skargą pauliańską spór dotyczy prawa podmiotowego kształtującego, ponieważ chodzi o wywołanie zmiany w sytuacji prawnej strony pozwanej, umożliwiającej wierzycielowi, bez względu na to kto konkretnie jest nim aktualnie, zaspokojenie się. Przedmiotem ochrony w tym procesie jest więc wierzytelność, a uprawnienie do jej zaspokojenia

jest atrybutem każdego uprawnionego aktualnie wierzyciela. Skarga pauliańska chroni więc wierzytelność przed jej niezaspokojeniem w następstwie działań dłużnika prowadzących do powstania lub pogłębienia się stanu jego niewypłacalności (v. uzasadnienie wyroku SN z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 204/01, OSNC 2004/9/138).

Jako oparty na nieporozumieniu ocenić należy zarzut naruszenia art. 528 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy w ocenie skarżących umowa dożywocia miała ekwiwalentny charakter, co wymagało badania czy dłużnicy dokonując czynności działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Tymczasem przepis art. 528 k.c. dotyczy tylko takich czynności prawnych dokonywanych przez dłużnika, w wyniku których osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie. Skoro więc pozwani twierdzą, że ekwiwalentny charakter umowy dożywocia przesądzał o odpłatnym nabyciu przez nich od dłużników korzyści majątkowej, to przepis art. 528 k.c., wobec braku niezbędnej przesłanki, nie mógł w takiej sytuacji znaleźć zastosowania, a zatem zarzut braku jego zastosowania uznać należy za bezpodstawny. W konsekwencji odpłatne uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią uzasadniało ocenę stanu faktycznego przez pryzmat przesłanek z art. 527 §§ 1-3 k.c., co Sąd Apelacyjny uczynił.

Wreszcie, należało uznać za bezzasadny zarzut naruszenia art. 531 § 2 k.c. (błędnie napisano w skardze „k.p.c.”) poprzez brak zastosowania tego przepisu. Zarzut ten oparto na błędnym utożsamianiu dłużników – B. O. i M. O. z osobami trzecimi, którymi są przecież pozwani, a nie dłużnicy.

Tymczasem powołany przepis przyznaje legitymację bierną następcy prawnemu osoby trzeciej pod tytułem szczególnym, jeżeli osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią na rzecz takiego dalszego następcy i rozporządzenie to było nieodpłatne, albo następca ten wiedział o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną. Nie może więc być żadnych wątpliwości, że osobami trzecimi w rozumieniu art. 531 § 2 k.c. są pozwani w niniejszej sprawie, a nie nieuczestniczący w tym procesie dłużnicy powoda, a ponadto, że w ustalonym w stanie faktycznym sprawy brak jest jakichkolwiek ustaleń aby pozwani, będący osobami trzecimi, rozporządzili uzyskanymi od



dłużników korzyściami na rzecz dalszych osób. Za takie rozporządzenie nie można traktować zobowiązania pozwanych do spełnienia świadczeń z umowy dożywocia na rzecz dłużników – będących ich rodzicami, ponieważ przepis art. 531 § 2 k.c. zakłada tożsamość korzyści uzyskanej przez osobę trzecią od dłużnika z korzyścią którą ta osoba trzecie rozporządziła następnie na rzecz kolejnego dalszego następcy prawnego, co w sprawie tej nie wystąpiło. W tej sytuacji brak było w stanie faktycznym sprawy podstaw do zastosowania art. 531 § 2 k.c.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.